KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Sierpnia.— Rok 1849. Piątek. № 214. Jutro, Śgo Agapita. Uro: J.C.W. W.X. Marji Mikołajewnej.

Wydane zostały rozporządzenia rządowe, w celu rozprzestrzenienia Kościoła parafjalnego i wymurowania dzwonnicy, we wsi *Suchedniowie*, w Dekanacie *Bodzentyńskim*, Dyecezji *Sandomierskiej*. Fundusz na to przeznaczony, wynosi rsr. 2274 k. 8 (zł. 15,166 gr. 4). Parafja filjalna *Suchedniowska*, liczy przeszło 1900 parafjan.

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa, raczył Najmiłościwiej mianować Rzeczywistego Radcę Stanu, Prezesa Sądu Apel: Król: Pols:, *Poklękowskiego*, Kawalerem Orderu Śtej Anny klassy 1szej.

W Wydziale Komisji Rz: Przychodów i Skarbu mianowani zostali: Pełniący obo: Nadleśniczego Leśnictwa Kozienice, Radca honorowy Józ: *Ryłło*, pełniącym obo: Asesora Nadleśnego w Gub: Radomskiej; pełniący obo: Nadstrażnika 1go Okr: Straży Celno-granicznej od strony Rossji, Regestrator Kolegjalny Konst: *Węgliński*, pełniącym obo: Młodszego Nadstrażnika 6go Okręgu tejże Straży od strony Austrji; pełniący obo: Podleśnego Straży Zakrzówek w Leśnictwie Lublin, Ant: *Pauli*, pełniącym obo: Podleśnego Straży Garwolin w Leśnictwie Łuków; pełniący obo: Adjunkta Starszego leśnego przy Komisji Rz: Przych: i Skarbu, Tadeusz *Krauze*, pełniącym obo: Nadleśnego Leśnictwa Maryampol; Kontroler Skarbowy na Pradze, Hugon *Grabowski*, pełniącym obo: Pisarza szlachtuzowego na Pradze; Rewizor rogatek przy Komorze Pepłowek, Szczesny *Filipowicz*, pełniącym obo: Kontrolera przy Komorze 3ej klassy Chorzele; Strażnik 2go Okręgu Straży Celno-granicznej, Emil *Walknowski*, pełniącym obo: Rewizora rogatek przy Komorze 3ej klassy Mława, i Adjunkt Archiwum Sekcji długów Xięztwa Warszawskiego przy Komisji Skarbu, Marcelli *Czerwiński*, pełniącym obo: Archiwisty tejże Sekcji.— Przeniesieni dla dobra służby: Pełniący obowiązki Podleśnego biórowego w Leśnictwie Pilwiszki, Juljan *Zieleniewski*, na pełniącego obow: Podleśnego biórowego w Leśnictwie Szlanów; pełniący obo: Podleśnego biórowego w Leśnictwie Szlanów, Konst: *Szulc*, na pełniącego ob: Podleśnego biórowego w Leśnictwie Pilwiszki, i Rewizor rogatek przy Komorze Mławka. Stanisław *Strusiński*, na pełniącego obow: Rewizora Rogatek przy Komorze Pepłowek.

Na zasadzie rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Andrzej *Szymański*, z gminy Grodziec, wykreślony został z listy osób zbiegłych za granicę.

JO. Xiążę Teodor *Paskiewicz*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, przybył z Węgier do Warszawy.— Xiężę (Duc) Jerzy *de Melfort*, wrócił z Gub: Wołyńskiej; a Pułkownik Hr: *Baranow*, Fligel-Adjutant N. PANA, z twierdzy Iwangorodu.— Wyjechali zaś: Rotmistrz Xiążę *Wasilczykow*, i Kapitan Hr: *Adlerberg*, Fligel-Adjutanci J. C. K. MOŚCI, do Austrji.

Jutro w Kościele XX. *Missjonarzy*, o godzinie 10tej z rana, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marjanny *Łoskiej*, w dniu 14 b. m. zmarłej; na które pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława *Wojnarowskiego*, na które łaskawych Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się.

Jutro, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Teofili z Strzeleckich *Jezierskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które uprzejmie, zaprasza pozostały Mąż z Rodzicami.

Ś. p. Józef *Bogowolski*, Radca Kolegjalny, Prezes Sądu Kryminalnego Gub: Lubelskiej, Kawaler orderu Śtej Anny klassy 3ej, przybywszy czasowo do Warszawy, onegdajszej nocy życie zakończył, mając lat 53. Dziś odbędzie się exportacja zwłok jego na smętarz Powązkowski.

Wszelkie expedycje urzędowe do Marszałka Szlachty Gub: Warszawskiej adressowane, mają być oddawane w Biurze Deputacji Szlacheckiej, mieszczącej się w pałacu Rządu Gubernjalnego przy ulicy Miodowej pod liczbą 493.

Dnia 8 (20) b. m. o godzinie 11tej z rana, w domu Nro 500 lit: A. przy uli: Podwale, *Dyrekcja Główna Tow: Kred: Ziems:*, na posiedzeniu Władz tegoż Towarzystwa, zdawać będzie sprawę z czynności upłynionego 1go półrocza 1849 roku.

Jutro *Nów*, a z nowiem (jak mówią kalendarze) dnie gorące przeplatane burzą. Co więc do dni gorących, na te uskarżać się nie będziemy, bo nam idzie o żniwa, które jak dotąd nienajgorzej jeszcze idą, a plony jak zwykle, miejscami obfite, miejscami średnie, możemy w przecięciu zredukować śmiało na bardzo dobre. Należała się też nam w tym roku kompensata, choć w chlebie, bo za to z powodu prześladującej nas ciągle epidemji, musieliśmy sobie tysiące innych przyjemności poodmawiać. Niepodobna nam było zanócić bezkarnie owej starodawnej, a tak ulubionej Ojców naszych piosnki, »Maliny będziem jedli oboje", albo powtórzyć z nieśmiertelnym wieszczem to skromne, a tak pełne słodkich wrażeń wspomnienie: Kąpielą była rzeczka u okien ciekąca", bo ani *fruktów*, ani tak pożądanych *wiślanych* kąpieli, nie użyliśmy wcale tego lata. Kiedy więc niemożemy sami smakować w tych drobiazgowych przyjemnościach życia, to przynajmniej spoglądając na szczęście nieustającego nigdy w trudach rol-

nika, i napełniającego w tej może chwili plonem swoje gumna, podzielajmy z nim radość i cieszmy się szczęściem drugich.

Jutro przypada zaćmienie całkowite *Słońca*, u nas niewidzialne.

Jutro u Izraelitów Szabas *Roszchodesz*, a pojutrze 1 *Elul*.

Zgubiony w Biórze Banku Polskiego Kupon, złożony został w Redakcji Kurjera. Jeżeli w przeciągu tygodnia nikt nie zgłosi się po odbiór tej własności, takowa przejdzie na rzecz Inst: mor: zan: dzieci.

Ulubiona i tyle pożądana *Róża Polka* (Belle Rose), skomponowana na pjanoforte i ofiarowana JW. Hr: Zofji *Grabowskiej*, przez J. *Achtel*, wyszła nakładem Składu nót muzycznych J. *Bernstejna*, przy uli: Miodowej, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*. Cena zł. 1 gr. 15.

W Nrze 33 *Tygodnika Rol:-Tech:*, między innemi znajduje się: O rachunkowości. Jaki grunt lubią czereśnie.

Najmodniejsze kapelusze słomkowe w *Paryżu*, są koloru popielatego; podszywają je jedwabiem białym lub popielatym. Do ubrania takiego kapelusza, służą gałązki z owocami winogron białych i czarnych, moreli, porzeczek i t. d.

Znakomita nasza Artystka Pani Leontyna *Halpert*, wyjechała dnia onegdajszego dla poratowania zdrowia do *Buska*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Ope: *Macbehth*, Panna *Rivoli* 8-kroći P. *Troszel* 7-kroć.

Ś. p. Tadeusz *Chrzanowski*, Kapitan b. Wojsk Pols:, lat 75 mający, a urodzony we wsi *Keydanówce*, na *Ukrainie*, w tych dniach życie zakończył.

Listy z *Londynu* z d. 10go b. m. brzmią nader pomyślnie o *wełnie*. Na ostatnich licytacjach sprzedano około 48,000 wańtuchów tego artykułu, po cenach o 1 pence ($2^1/_2$ gr.) na funcie, wyżej cen licytacji ostatnio odbytej. Powszechne jest mniemanie, że ceny te pójdą jeszcze wyżej. O tegorocznych zbiorach w *Wielkiej Brytanji* nie przestają tu mówić powszechnie jak najlepiej; na obfitość *pszenicy* i *kartofli* rachują wiele. Na zbożowym targu *londyńskim* cisza. W *Belgji* kartofle chybiły. We *Francji* żniwa tegoroczne *pszenicy* nie wiele obiecują.

Z Petersburga.— W d. 24 z. m. (5 b. m.), Baron *v. Plessen*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Imci *Duńskiego*, nowo uwierzytelniony w tym charakterze przy Dworze Rossyjskim, miał zaszczyt być przedstawionym w *Peterhofie*, N. CESARZOWEJ JMCI, oraz JJ. CC. WW. Wielkim Xiężnom Oldze Mikołajewnie i Alexandrze Józefównie. — N. PAN mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza 3ej kl., Jenerała Majora austr: *Meyerhofera*, kawalerami Orderu Śtej Anny 2ej klassy, Rządców Xięztwa Serbskiego: *Kniczanina*, Stojana *Symicza*, Awrama *Petroniewicza*, Stefana *Tenkę*, i Ilję *Haramanina*; z tych pierwszy otrzymał oznaki Orderu z brylantami; zaś Kawalerem Orderu Śgo Stanisława 2ej kl. z brylantami, *Kjamila Beja*, Mistrza Obrzędów Dworu J. Sułtańskiej Mości. — W d. $^{16}/_{28}$ z. m., rozstała się z tym światem w *Petersburgu*, Katarzyna z Hrabiów Rozumowskich Hrabina *Uwarow*, Małżonka Ministra Oświecenia.

Ze Lwowa.— JW. Wincenty *Skrzyński*, Członek Stanów i Arcy-Stolnik Królestwa Galicji, ofiarował w r. 1845, summę 18,000 złrh. m. k. (72,000 złp.), i zabezpieczenie rocznego dochodu w kwocie 400 złrh. (1,600 złp.), na założenie Instytutu dla wychowywania ociemniałych i podania im przez to możności zarabiania na życie. Skutkiem darów dobroczynnych, pierwiastkowy kapitał 18,000 złrh., wzrosł do 31,000 złrh. (124,000 złp.), a JW. Mateusz Hr. *Miączyński*, darował plac ogrodowy przy Instytucie głuchoniemych położony, na wzniesienie domu na Instytut ociemniałych. Budowa takowego postępuje; ma być ukończoną w jesieni, a otwarcie Instytutu z przyszłą wiosną nastąpi.

Austrja.— Według urzędowych wiadomości, eskadra Wenecka wypłynęła z tamecznego portu; ale gdy flota austrjacka zebrała się, by na nią uderzyć, eskadra ta znowu cofnęła się pod działa baterji lądowych. — Cesarz podobno w d. 18ym b. m. ma udać się do *Insbruku*, a następnie znajdować się na otwarciu kolei żelaznej do *Cilli*, nareszcie zwiedzić *Tryest*.— Gmina żydowska w *Budzie*, na którą Feldzeugmejster nałożył kontrybucji 1 miljon zł: reńs:, podała tu petycję, w której wykazuje, że jest zaledwie w stanie zebrać 150,000 złr.— Arcy-Xiżę *Jan* Rządca Państwa, wracając do *Frankfortu*, zapewne i do *Wiednia* przybędzie. — Patryarcha Serbski *Rajaczyc*, udał się z *Semlina* do *Wiednia*. — Z *Ołomuńca* wysłano oddział inżenierji do *Essegg* (Osiek). — Pewien znakomity urzędnik z ministerjum spraw wewnętrznych, udaje się do *Paryża* i *Londynu*, by wejść z tamecznemi bankierami w układy o pożyczkę — W *Medyolanie* w dniu 7ym b. m., jak donosi tameczna urzędowa gazeta, 101 wystrzałów działowych uwiadomiło ludność o zawarciu pokoju pomiędzy *Sardynją* i *Austrją*.

Francja. *Paryż* 10 Sierpnia. — Godność Zgromadzenia Prawod: w niesłychany sposób znieważoną została. Zatwierdzono bez rozpraw dekret zwołujący najwyższy sąd narodowy do *Wersalu*, w sprawie z 13go Czerwca; następnie izba przeszła do kwestji oddania pod sąd 2ch Reprezentantów z departamentu *Jura* za artykuł przeciw Prezydentowi. Komisja żąda oddania ich pod sąd, a jej sprawozdawca odczytuje artykuł; przy jednym z jego ustępów, słychać z *lewej* głos: »*Bardzo dobrze to prawda*", i natychmiast powstaje hałas, jakiego nie pamiętają w dziejach parlamentu fran-

cuzkiego; deputowani rzucają swe miejsca, pośród nich widać dwie grupy, w środku jednej Piotr *Bonaparte* krewny Prezydenta blady, trzymany przez swych przyjaciół; z drugiej strony deputowany *Gastier* wyrywa się trzymającym go; hałas wzrasta do tego stopnia, że Prezes nakrywa głowę, i posiedzenie zawiesza. Powód tej sceny następny: gdy czytano ów artykuł obrażający Prezydenta, *Gastier* zawołał: »*Bardzo dobrze, prawda*." Piotr *Bonaparte* stojący przed nim odwrócił się i rzekł: »*Nie prawda, to oszczerstwo*." Na to *Gastier*: »*Prawda i dowiodę Panu tego*." Tu *Bonaparte* rzekł: »*Jesteś Pan głupi*"; lecz zaledwie *Gastier* odpowiedział mu na to: *Pan jesteś bydle*," Piotr *Bonaparte* uderzył go w twarz. *Gastier* porwał się do laski, ale go wstrzymali siłą przyjaciele; znieważony jest już w prawdzie starcem, ale widać w nim jeszcze siłę, i dawny zapał wojskowy; oświadcza on, że dla tego tylko na miejscu nie pomścił się za zniewagę, że pod ręką nie miał żadnego ku temu narzędzia. *Odilon-Barrot* z mównicy oświadcza, że nic nie wstrzyma biegu sprawiedliwości, a Prezes izby donosi, że obaj reprezentanci są aresztowanemi; to oświadczenie wywołuje nową burzę; *lewa* tak protestowała przeciw aresztowaniu znieważonego, że Prezes musiał znowu nakryć głowę, i posiedzenie zawiesić. Posłano natychmiast po Prokuratora Rzplitej, i nikt nie wątpi, że Zgromadzenie udzieli upoważnienie do oddania pod sąd znieważającego. PP. *Bonaparte* i *Gastier* mówili jeszcze z trybuny, i z ich oświadczeń wnioskować należy, że obok wymiaru sprawiedliwości, pojedynkiem tę sprawę zakończą. — Pomiędzy stronnictwem *konserwatystów*, reprezentowanem przez Pana *Thiers*, a *legitymistami*, których naczelnikiem Pan *Montalembert*, nastąpił rozdział otwarty. W jednej z Komisji Pan *Montalembert* mówił o konieczności przywrócenia zakonów wszelkiego rodzaju; Pan *Thiers* zaś powstawał przeciw temu, a jakkolwiek Pan *Montalembert* oświadczył, że tylko pod tym warunkiem wspierać może gabinet, przyszło jednak do sporu, i Pan *Berryer* napróżno starał się ich pogodzić; odtąd każdy z tych odcieni *konserwatystowskich*, będzie działał osobno. — Odwołanie Jenerała *Oudinot* już jest niezawodne, a P. Edgar *Ney* odjechał już z tym rozkazem; nastąpiło to po wielkich rozprawach w gabinecie. P. *Dufaure* zagroził dymisją, jeżeli P. *Oudinot* odwołanym nie będzie; P. *Falloux* podobnież, jeżeli to nastąpi. To wywołało wieści o zmianie w gabinecie. — Jutro Prezydent odjeżdża do *Rouen*, gdzie wszelkie przygotowania robią na jego przyjęcie. — Pan *Oudinot* powróci do Francji z częścią korpusu swego, resztą zaś pozostałą dowodzić będzie Jenerał *Rostolan*; podobno Pan *Oudinot* zostanie Wielkim Kanclerzem legji honorowej. — Dzienniki anti-republikańskie coraz mocniej oświadczają się przeciwko PP. *Passy*, *Dufaure* i *Tocqueville*, i nastają na oddalenie ich od steru rządu. — Wywieziono z tąd pewnego Włocha, o którym miano podejrzenie, że należy do liczby tych 39, którym przypisują śmierć Pana *Rossi*. — W *Gwadelupie* w d. 11ym Lipca zupełna spokojność panowała, a wybory były ukończonemi. — *Montevideo* protestowało przeciw traktatowi zawartemu z *Rozasem* przez Admirała *Lapredour*. — Prezydent ozdobił orderem legji honorowej, P. *Mame*, właściciela jednej z najznakomitszych drukarni i księgarni we Francji. — X. *Portier*, Biskup Dyecezji *Mobile* w *Stanach Zjednoczonych Ameryki*, odwiedziwszy Ojca Śgo w *Gaecie*, wracając do Dyecezji swojej, przybył do *Lugdunu*. — Jeszcze mogiła nad zwłokami Marszałka *Molitor* usypaną nie została, kiedy smutna wiadomość o śmierci jego małżonki zgasłej w *Nancy*, rozeszła się w *Paryżu*. — Wieść o ukazaniu się floty amerykańskiej na morzu *Adryatyckiem* z wszelkiemi zapasami żywności i amunicji, coraz bardziej potwierdza się.

Niemcy. — Z *Frankfortu* i *Manheim* donoszą o bankietach, które miały na celu pogodzenie żołnierzy *Pruskich*, *Bawarskich* i *Austrjackich*, co się zupełnie powieść miało. — Wojska *Bawarskie* koncentrujące się około *Frankfortu*, mają wynosić 36,000 ludzi, by zasłonić władzę centralną.

Prussy. — Z powodu głosowania nad wyborem Prezesa, rozdzielają tak stronnictwa stanowcza *prawa* 102, umiarkowana *prawa* 56, *postępowi* 84, *lewa* 14. — Gabinet *Berliński* miał w porozumieniu z innemi Państwami niemieckiemi przesłać notę gabinetowi *Bawarskiemu*, w kwestji niemieckiej. — *Prawa* strona drugiej izby otwarcie oświadcza na zgromadzeniach prywatnych, że należy prosić Króla, by cofnął ustawę, i rzeczy do dawnego stanu przywrócił. — Izba druga po biurach zajmuje się rozbiorem ustawy.

Włochy. — Kardynałowie *della Genga-Sermattei*, *Vannicelli-Casani* i *Altieri*, jako Papiezka Komisja rządowa, zamieszkują w Kwirynalu; Jenerał *Oudinot* uwiadomił okólnikiem władze, że rząd przechodzi w ręce tej Komisji. — We *Włoszech* coraz bardziej rozszerza się liga przeciw towarom francuzkim wszelkiego rodzaju. — Jenerał *Cordova* obrażony małem znaczeniem, jakie przywiązywano do interwencji *hiszpańskiej*, postanowił także pokazać się w *Rzymie*, ale uważał za stosowne udać się do *Spoleto*. — Były Dyktator Florencki *Guerazzi*, dowodzi w procesie swym, że miał zawsze na celu powrót W. Xięcia. — W *Turynie* gabinet będzie miał wiele trudności z dzisiejszą izbą, jak tego dotychczasowe posiedzenia dowodzą. — Francuzi w *Rzymie* koło bramy Śgo Jana sypią zupełną fortecę. — Podobno papierowe pieniądze rzymskie w części zamienionemi będą na papiery procentowe. — O *Garribaldim* rozmaite wieści krążą; według niektórych gazet miał on stanąć na territorjum Rzplitej *Sto Maryńskiej*, gdzie go otoczył

Jenerał austrjacki *v. Gorzkowski* z Bolonji; inni jeszcze utrzymują, że straciwszy 800 jeńców koło *Rimini*, wsiadł na jakiś statek i odpłynął.— Francuzi w *Orvieto* silnie się okopują i gromadzą tam znaczne zapasy żywności. — Jenerał *Oudinot* zdał już całą władzę w ręce Komisji PAPIEZKIEJ, która przybrała sobie kilku ludzi z zaufaniem; pomiędzy tymi jednak nie ma żadnego znanego nazwiska.— Jenerał *Oudinot* i Admirał *Trehouart*, w dniu 4tym b. m. mieli odpłynąć do *Gaeta*, dla odebrania z rąk PAPIEŻA przeznaczonych im orderów.— Wszyscy jeńcy rzymscy, którzy zostawali w *Civita-Vecchja*, zostali na wolność puszczonemi. — Z *Paryża* donoszą, że Austrja udzieliła *Lombardom* amnestję prawie ogólną, z nader małemi wyjątkami.— W *Palermo* spokojność zupełna panuje.

Rozmaitości.— Porty *Lorient* i *Nantes* expedjują corocznie do 20,000,000 blaszanek z *sardynkomi.*— Dotąd jest zagadką, kto wynalazł karty i z jakiego narodu właściwie pochodzą. X. *Rille* utrzymuje, że karty były już znane w Hiszpanji w pierwszych latach XVI. wieku. W statucie orderu *Wstęgi*, ustanowionego w r. 1332 przez *Alfonsa* Króla Kastylji, zakazanem było grać o pieniądze w *karty* i *kości*. Niektórzy przypisują wynalezienie kart *Niemcom*, inni i nie bez zasady, nazywają kolebką tej zabawy *Francję*. W tym kraju wynalezione być miały dla rozrywki *Karola VII*, w chwilach wolnych od cierpień umysłowych. Według zdanie powyższe utrzymujących, gra w *rumla* dla tegoż Króla była ułożoną. Król *winny* (pique), miał oznaczać *Karola VII;* a *czerwienny* (coeur), *Karola Wgo*. Coby miały oznaczać kolory *dzwonkowy* (caro) i *żołędny* (trefle), niewiadomo. Dama żołędna (Arżynia), oznaczała Marję *d'Anjou;* dzwonkowa (Raszel), Agnieszkę *Sorel;* w damie winnej (Palladzie), upatrują waleczną Joannę *d'Ark*, a w czerwiennej (Judycie), małżonkę *Ludwika* Dobrego. Czerwienny niżnik (Lagor), miał być jednym z walecznych dowódzców *Karola VII;* dzwonkowy (Hektor), przedstawiać miał drugiego znakomitego rycerza *Hektora* Galodona; winny (Ogier), i żołędny (Lancelot), rycerzy z czasów *Karola Wgo*. *Dziewiątka*, *ósemka* i *siódemka*, miały oznaczać niższych rycerzy. *Tuz* (as) znaczył pieniądze, skarby, od łacińskiego *assus* (monety rzymskiej). *Szóstka*, *piątka*, *czwórka*, *trójka* i *dwójka* znane u nas pod nazwą młódek, nieistniały za *Karola VII*, i później dopiero zostały dodane. Maść kart miała mieć takie symboliczne znaczenie: *czerwień* (coeur), waleczność wodzów i wojska; *wino* (pique), broń odporną; *żołądź* (trefle), zapasy i furaż armji; *dzwonka* (carreau), czworokątny pocisk, którym procarze przerzucali kamienie.— Panna *Brohan* Artystka dramatyczna, widząc zamyślonego Autora Komedji będącej w nauce, zapytała go miluchnym głosem: »Czy Pan jesteś słaby?" »Nie, odpowiedział, rozmawiam sam z sobą." »Strzeż się Pan, przydała dowcipna suberetka, bo rozmawiasz z wielkim pochlebcą."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielska Teofila Żona Vice-Prezesa Sądu Apel: z Łomży nr 2416; Bierkowski Edw: Urzęd: z Lipna nr 521; Bychowski Kar: Podporu: z Rossji nr 1402; Brzozowski Wład: Oby: z Płockiego nr 2673; Bernatsik Leop: Komis: Handl: z Krakowa nr 570; Dutow Wasili Kup: z Włocławka nr 603; Fersenowie Herm: i Magnus Oby: z Rossji nr 634; Ifimowicz Major z Petersb: nr 625; Kolberg Alex: Pułk: z Kalisza nr 625; Klugen Konst: Oby: z Rossji nr 634; Małachowski Pułk: z Petersb:; Mytyke Alex: Podpułk: z Nowogieorgiewska nr 570; Posturzyński Jan Ob: z Mydłowa nr 584; Siennicki Sewe: Urzęd: z Lublina nr 1363; Szamota Walery Rad: T. K. z Płocka nr 2243; Sobolewski Eug: Oby: z Kozerek nr 551.

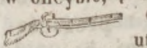
DONIESIENIA.

W kamienicy Nr 51, w Starem Mieście, jest do sprzedania SREBRO, jako to: Cukiernica nowa, Petersburgs: roboty, próby 14; Łyżek stołowych 8; Łyżka półmiskowa; Łyżyczek kawianych 14; Sitko, Chochelka i Szczypczyki, proby 12. Wiadomość u Gospodarza na 1m piętrze.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu zwanym Tepera, do wynajęcia od Ś. Michała r. b, SKLEP frontowy z Pokoikiem; również i kilka POKOI Kawalerskich od każdego czasu; oraz Stajnie i Wozownia.

Dnia 14 b. m. skradziony został złoty ŁAŃCUSZEK wenecki, z kluczykiem, przerwany; oraz Szpilka złota z łańcuszkiem, i jeden Kolczyk złoty, zwany d'ormeuse z 2ma listkami zielono-emaljowanemi, i 2ma perłami; uprasza się PP. Jubilerów i Złotników, aby wrazie okazania się takowych rzeczy, dali wiadomość do Składu pół-Porcelany przy ulicy Tłumackiej, w domu W. Lesińskiego.

Wczoraj w przechodzie ulicą Długą, zgubiony został PATENT Gimnazjalny i Świadectwo z Uniwersytetu. Właściciel uprasza łaskawego Znalazcy, aby oddał takowe do domu pod Nr 405 w oficynie, przy ul: Krak:-Przedm:, wprost Ś. Krzyża.



OSTRZEŻENIE. Niewolno nikomu polować pod utratą broni i psów, w dobrach Rakowiec, Szczęślewice i Domaniew; nie stosujący się, przypiszą sobie winę, gdy ich nieprzyjemność od Rządców dóbr i włościan spotka.



FORTEPJAN mahoniony, w dobrym stanie, jest do najęcia za złp. 20 miesięcznie;— oraz jest do sprzedania Chustka duża, francuzka, biała, ze szlakami, zupełnie nowa; Lampa, Zegar, i różne drobiazgi; widzieć to można codzień od godziny 11 do 8 wieczór, przy ulicy Kanonja Nr 80, na 1m piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania BRYCZKA podróżna i inne rozmaite przedmioty gospodarskie. Wiadomość w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 6 stancji.

DOWÓD Banku Polskiego, za Nrem 7,418, z d. 30 Stycznia (11go Lutego) 1845 roku, na zastawioną Obligację Udziałową Nro 1,030/51,486, zaginął. Znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem pod Ner 413, do Stróża Kacpra, albo do Kantoru Banku Polskiego, gdzie stosowne ostrzeżenie uczyniono.



KARETA podwójna, nowo wyrestaurowana, zdatna do miasta i do podróży, wszelkie wygody mająca, z waszą i kuframi, jest za bardzo pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1261. Wiadomość na 1m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 21. Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, na Żądanie, dwa akta Opery *Stradella*, i Balet *Wesele w Ojcowie*, z Wyrwasami.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.